



PBNUMERATA.

Rocznie 36 Mk., Kr. 66,
półrocznie 18 Mk., Kr. 33,
kwartalnie 9 Mk., Kr.
18.50.

ZA GRANICĄ:

Rocznie 48 mk., półrocz-
nie 24 mk., kwartalnie
12 mk.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobne-
go piśma (petit) po tek-
ście i mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE

do ustawy z dnia 28 lutego 1919 r. w przedmiocie zaopatrzenia ludności w drzewo budulcowe i opałowe (Dziennik Praw, Nr. 20, 1919 r.).

Na zasadzie art. 5 Ustawy Sejmowej z dn. 28 lutego 1919 r. w przedmiocie zaopatrzenia ludności w drzewo budulcowe i opałowe w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz z Ministrem Skarbu wydają następujące przepisy wykonawcze:

Art. 1.

Dla odbudowy zniszczonych przez działania wojenne domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych drobnych rolników, oraz drobnych posiadaczy miejskich będzie wydawane drzewo budulcowe z uwzględnieniem następującego porządku:

- 1) tym, którzy jeszcze wcale się nie odbudowali, mieszkając w ziemiankach, szałasach, koszarach, wreszcie w cudzych zabudowaniach;
- 2) którzy posiadają budynki gospodarcze bez domów mieszkalnych;
- 3) którzy posiadają domy mieszkalne bez zabudowań gospodarczych.

Art. 2.

Drzewo budulcowe wydawane będzie w stanie okrągłym z lasu. Koszty ewentualnej obróbki i przewozu ponosi otrzymujący drzewo.

Art. 3.

Wartość wydanego na rachunek Skarbu Państwa drzewa budulcowego nie może w żadnym wypadku przekroczyć wysokości stwierdzonej szkody wojennej.

O ile nie nastąpiło jeszcze należyte ustalenie całkowitej wysokości szkody wojennej, ilość przyznanego drzewa nie może przekroczyć tej ilości, jaką zawierały zniszczone przez działania wojenne budynki mieszkalne i gospodarcze.

W razie zgłoszonej prośby o większą ilość drzewa, celem ulepszenia odbudowy, można w miarę posiadanych zapasów oraz stwierdzonej istotnej potrzeby wydać ilość drzewa większą, niż wyżej przepisane, jednak za opłatą wartości tej nadwyżki drzewa po cenach przez Rząd ustanowionych.

Art. 4.

Na cele opałowe wydawać się będzie drzewo w miarę istotnej potrzeby z rozporządzalnych zapasów po cenach ustanowionych.

Art. 5.

Wydane drzewo budulcowe i opałowe winno być tylko na cele wyznaczone użyte i nie może być pod odpowiedzialnością karną sprzedane osobom trzecim lub użyte na inne cele.

Art. 6.

Dla rozdziału drzewa i nadzoru nad celowością jego użycia tworzy się przy Ministerstwie Robót Publicznych Główną Komisję rozdziału drzewa, zaś w powiatach Powiatowe Komisje rozdziału drzewa.

W skład Głównej Komisji wchodzi:

- 1) Przedstawiciel Ministerstwa Robót Publicznych, jako przewodniczący.
 - 2) Przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.
 - 3) Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu.
- W skład Powiatowej Komisji wchodzi:
- 1) Powiatowy Komisarz Ludowy, jako przewodniczący.
 - 2) Przedstawiciel Ministerstwa Robót Publicznych.

- 3) Przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.
- 4) Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu.
- 5) Delegat powiatowego Związku komunalnego.
- 6) Przedstawiciel Ubezpieczeń Wzajemnych budowl od ognia i ewent.
- 7) Delegat powiatowych Stowarzyszeń budowlanych.

Art. 7.

Podanie o przyznanie drzewa wnosić należy do Rady gminnej (w miastach do Magistratu), która po zbadaniu okoliczności wyszczególnionych w podaniu przedłoży je z własnym wnioskiem właściwej Komisji rozdziału drzewa do rozpatrzenia.

Przeciw decyzjom Komisji powiatowej rozdziału drzewa niema odwołania.

Art. 8.

Na podstawie decyzji Komisji powiatowej nastąpi wydanie przyznanej ilości drzewa. Otrzymujący drzewo jest obowiązany pokwitować z odbioru drzewa budulcowego, wydanego na rachunek Skarbu, i podpisać deklarację, mocą której zgadza się na potrącenie wartości tego drzewa po cenach ustanowionych z przypadającego mu odszkodowania wojennego.

Należność za podwyżkę drzewa budulcowego, jakoteż za drzewo opałowe, odbiorca winien uiścić przy wydaniu drzewa.

Art. 9.

Bliższe wskazówki dla urzędowania Komisji Powiatowej i Komisji Głównej określa specjalne regulaminy.

Art. 10.

Komisji Powiatowej przydzielać będzie drzewo na jej wnioski Komisja Główna.

Art. 11.

Komisji Głównej odda drzewo do dyspozycji Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, zgodnie z planem gospodarki leśnej i w miarę posiadanych zapasów, przedewszystkiem z lasów państwowych.

O ile rozporządzone zapasy drzewa w lasach państwowych okazały się niewystarczające na pokrycie koniecznego zapotrzebowania, Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministerstwem Robót Publicznych, oraz z Ministerstwem Skarbu, po wysłuchaniu rzeczoznawców i zainteresowanych organizacji dokona zajęcia drzewa w prywatnych składach i w lasach prywatnych.

Art. 12.

Ceny drzewa ustanawia Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministerstwem Robót Publicznych, oraz z Ministerstwem Skarbu i zainteresowanych organizacji.

Art. 13.

Celem umożliwienia obróbki drzewa w dostatecznej ilości, Ministerstwo Robót Publicznych może objąć w swój zarząd zakłady przeróbki drzewa, których ruchu właściciele zaniechali.

Art. 14.

Posiadacze drzewa, mianowicie właściciele lasów, tartaków i składów, oraz wszelkiego rodzaju przedsiębiorcy, trudniący się eksploatacją i sprzedażą drzewa, obowiązani są zgłosić Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych w terminie oznaczonym przez wymienione Ministerstwo posiadane zapasy drzewa zarówno wyrobionego, jak i stojącego na pniu.

Art. 15.

Zażalenia w sprawach objętych niniejszym rozporządzeniem nie wstrzymują jego wykonania.

Art. 16.

Przekroczenia tego rozporządzenia, o ileby nie podlegały ukaraniu według przepisów kodeksu karnego, będą karane przez Urzędy powiatowe według rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 21 lutego 1919, Nr. 46 „Monitora”, grzywną od 10 do 2000 mk.

Art. 17.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, zaś traci moc z uchynieniem ustawy z dn. 27. II. 1919 r.

Minister Robót Publicznych:

(—) Pruchnik.

Warszawa, dn. 14 marca 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE.

W wykonaniu art. 11 Dekretu z dnia 27/12 1918, Nr. 424 o mobilizacji wojsk kolejowych i służbie na polskich kolejach wojskowych (Dz. R. Wojsk. Nr. 14 z dnia 30/12 1918) zarządza się tymczasowo aż do ustawodawczego uregulowania tej sprawy:

I. Stali pracownicy kolei państwowych, pełniący służbę wojskową, otrzymywać będą oprócz należytości wojskowych następującego procenta ich dotychczasowych poborów cywilnych:

a) żonaci, względnie wdowcy z dziećmi lub kawalerowie, mający obowiązek utrzymywania rodziny 80%.

b) kawalerowie bez obowiązku utrzymywania rodziny 50%.

II. Pracownicy dziennie płatni, którzy pełnią służbę kolejową nie mniej, niż rok, w razie powołania ich do służby wojskowej otrzymują jednorazowo miesięczny zarobek i pobierają od pierwszego następującego miesiąca:

a) żonaci, względnie wdowcy z dziećmi lub kawalerowie, mający obowiązek utrzymywania jednego członka rodziny ½;

b) żonaci z jednym dzieckiem lub kawalerowie z obowiązkiem utrzymywania dwóch członków rodziny ½;

c) żonaci z dwojgiem lub więcej dzieci ¾ części dotychczasowego wynagrodzenia.

III. Pracownicy, pozostający w rezerwie kolejowej, o ile przedtem pracowali na kolei przynajmniej przez rok, otrzymują w razie powołania do służby wojskowej oznaczone wyżej pod a) b) i c) części poborów, obliczone według wyplacanych im należności w rezerwie.

IV. W ustępach I, II i III wykazane dodatki procentowe, względnie części płac cywilnych otrzymują pracownicy kolejowi w razie pełnienia służby wojskowej poza swem ostatnim stałym miejscem służbowym, względnie zamieszkania. Pełniący służbę wojskową w miejscu dotychczasowego pobytu otrzymują jedynie połowę tych poborów.

V. W wypadkach zastosowania powyższych przepisów tracą moc obowiązującą ogólne przepisy o zasiłkach dla rodzin pracowników, którzy pełnią służbę wojskową.

VI. Zastosowanie powyższych przepisów wchodzi w życie od dnia rozpoczęcia służby w wojsku polskim.

Gen. Por.:

(—) Józef Leśniewski.

Min. Kol. Żel.:

(—) J. Eberhardt.

Minister Skarbu:

w z.

(—) Byrka.

Warszawa, dnia 6 marca 1919 r.

KONKURS

W istniejących państwowych szkołach średnich, w szkołach, których założenie od 1 września b. r. jest projektowane, oraz w szkołach prywatnych, które od tego terminu zostaną upaństwowione, na terytorjum b. Królestwa Kongresowego, zarówno w Warszawie, jak na prowincji, wakować będzie cały szereg posad nauczycielskich, ewentualnie i dyrektorskich. Na posady te, które zostaną obsadzone z dniem 1 sierpnia, względnie 1 września 1919 r., rozpisyje się niniejszym konkursem.

Wymiar obecnych plac nauczycieli wraz z dodatkami za wysługę lat oraz ze wszystkimi dodatkami drożyznianymi przedstawia następująca tabela:

| Wysokość poborów zależnie od ilości lat pracy nauczycielskiej | I | | III |
|---|---|---|-------------------|
| | w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Lublinie i Sosnowcu | W miastach dawnej gubernjalnych i powiatowych | W innych miastach |
| Nauczyciela bez kwalifikacji | | | |
| a) najniższa płaca | 7200 | 6480 | 5760 |
| b) najwyższa płaca | 12000 | 11100 | 10200 |
| Nauczyciela z kwalifikacjami | | | |
| a) najniższa płaca | 8400 | 7620 | 6840 |
| b) najwyższa | 15600 | 14520 | 13440 |
| Dyrektora | | | |
| a) najniższa płaca | 10800 | 9900 | 9000 |
| b) najwyższa płaca | 15600 | 14520 | 13440 |

Powyższe płace mogą podwyższyć się jeszcze o wynagrodzenie za wychowawstwo oraz za lekcje nadliczbowe w tej samej szkole udzielane, których obejmowaniu Ministerstwo, ze względu na obecne wyjątkowe stosunki, sprzeciwić się nie będzie.

Za „posiadających kwalifikację” będą uważani ci kandydaci, którzy posiadają dyplomy z ukończenia studiów wyższych (doktorat, dyplom uniwersytecki, egzamin na nauczyciela szkół średnich, dyplom inżynierski). Wszyscy ci, którzy ukończyli studia wyższe (absolutorjum), ale nie mają powyżej określonych dyplomów, będą zaliczeni do kategorii „niekwalifikowanych” i w myśl tego zostanie im na wypadek zamianowania wyznaczona płaca. Wyjątek stanowią ci nauczyciele szkół średnich, którzy nie mają wprawdzie dyplomów, ale wicieletnią pracą pedagogiczną lub naukową zdobyli sobie poważne stanowisko w szkolnictwie; Ministerstwo może ich zaliczyć przy wyznaczaniu plac do kategorii „kwalifikowanych”, choć nie posiadają dyplomów, a nawet i wtedy, gdyby nie mogli się wykazać ukończeniem studiów wyższych.

Mianowanym na podstawie niniejszego konkursu nauczycielom wyznaczy Ministerstwo pierwszą placę z uwzględnieniem czasu, poświęconego przez nich dotąd pracy w szkolnictwie prywatnym; z tego powodu dotychczasowa praktyka nauczycielska winna być w podaniu dokładnie wykazana i ściśle udokumentowana. Prócz tego przy wyznaczaniu pierwszej płacy kierować się będzie Ministerstwo w miarę możliwości względem na obecne trudne warunki materialne, oraz na istotne kwalifikacje i wyrobienie zawodowe kandydatów. Przy zaliczaniu dotychczasowej praktyki, oraz przy ocenie jej jakości, zastrzeżenie sobie jednak Ministerstwo zupełną swobodę.

Przez pierwsze lata służby państwowej umowa może zostać rozwiązana z końcem każdego roku szkolnego, zarówno przez nauczyciela, jak i przez Ministerstwo. Stabilizacja odbywać się będzie według norm, obowiązujących wszystkich urzędników państwowych. W przyszłości zostaną wydane osobne normy ustawowe, dotyczące nauczycieli szkół średnich (pragmatyka służbowa). Normy te określą również ilość lat pracy nauczycielskiej, oraz wysokość

emerytury, przysługującej ustępującemu ze służby państwowej nauczycielowi, jak również jego rodzinie.

Ponieważ szkoły państwowe muszą być nietylko zakładami nauczającymi, ale przedewszystkiem i wcalej pełni wychowawczymi, przeto na nauczycielach tych zakładów będzie ciążył zarówno formalny, jak moralny, obowiązek oddania się w całości szkole i wychowaniu poruczonej sobie młodzieży. Z tego powodu nauczyciel państwowej szkoły średniej nie będzie miał prawa przyjmować poza szkołą żadnej zarobkowej pracy, ani w zakresie nauczania w szkołach prywatnych lub społecznych, ani w zakresie nauczania prywatnego, ani jakiegokolwiek innej. Wyjątki będą dopuszczalne tylko za uzyskaniem w każdym poszczególnym wypadku specjalnego zezwolenia Ministerstwa. Zezwoleń zaś takich nie będzie się nigdy udzielało ze względu na potrzebę zarobkowania nauczyciela, lecz tylko wtedy, gdy uboczne zajęcie będzie w sposób niewątpliwy stanowiło składową część naukowej lub naukowo-pedagogicznej pracy nauczyciela i gdy wymiar jego będzie niewielki. Zakazem ubocznego zarobkowania nie są objęte oczywiście sprawy honorarjów za artykuły naukowe lub przygodne artykuły publicystyczne, honoraria autorskie za książki naukowe, czy literackie, honoraria za przygodne odczyty i t. p.

Nauczyciel szkoły państwowej obowiązany będzie do udzielania lekcji w wymiarze 20-ty godzin tygodniowo. Jedynie dla rysunków, gimnastyki, muzyki, śpiewu, kaligrafii i robót norma ta wynosi 24 godziny tygodniowo. Poza to może szkoła wymagać od nauczyciela większej ilości lekcji za osobnym wynagrodzeniem, wynoszącym za przedmioty humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 300 marek a za inne 240 marek rocznie za jedną godzinę tygodniowo. Prócz lekcji w wyżej podanym wymiarze obowiązany będzie każdy nauczyciel brać żywy udział w życiu społecznym szkoły i w związanej z niem jej działalności wychowawczej. Pod tym względem w pierwszym rzędzie miarodajną będzie własna inicjatywa nauczyciela i jego zamilowania, decydującym jednak musi być ogólny plan działalności wychowawczej, opracowany przez dyrektora szkoły i jej radę pedagogiczną. W razie potrzeby może dyrektor wymagać od nauczyciela oddania się bez osobnego wynagrodzenia poza lekcjami pracy wychowawczej w wymiarze nie przekraczającym ośmiu godzin tygodniowo.

Za sprawowanie obowiązków wychowawcy (zajęcia administracyjne i wychowawcze, związane ze szczególną opieką nad jedną klasą) przyznawany będzie dodatek w wysokości tysiąca marek rocznie. Zajęcia wychowawcze nie wliczają się do obowiązków wychowawczych, ciężących na każdym nauczycielu szkoły, lecz są zajęciami dodatkowymi; w szczególności nie wchodzi one w ów wymiar ośmiu godzin zajęć wychowawczych, których dyrektor zakładu ma prawo wymagać od każdego nauczyciela. Poza dodatkami za wychowawstwo, żadne inne dodatki nie będą przyznawane. Dyrektor ma prawo poruczać nauczycielom zastępowanie chorych kolegów bez osobnego wynagrodzenia. Dopiero, gdyby takie zastępstwo miało trwać przez czas dłuższy, Ministerstwo przyzna na wniosek Dyrekcji nauczycielowi zastępującemu wynagrodzenie według norm ustanowionych przez Ministerstwo dla godzin nadliczbowych.

Motywe postanowić wyznaczających nauczycielowi liczbę lekcji znacznie mniejszą od tej, jaką zwykle miewają nauczyciele naszych szkół prywatnych, oraz zabraniających wszelkich ubocznych zajęć zarobkowych, jest nietylko dążność do wzmoczenia działalności i wpływu wychowawczego szkoły. Waznym celem jest również danie nauczycielstwu możności starannego przygotowania się do każdej lekcji, bez czego niema dobrego nauczania i dobrej szkoły, możliwości ciągłego studjum dydaktyki swych przedmiotów, odwiedzania lekcji innych nauczycieli, brania żywego udziału w dyskusjach i pracy pedagogicznej i w naszym ruchu umysłowym w tej dziedzinie w ogóle. Takie pojmowanie i wykonywanie swego zawodu będzie uważane za moralny obowiązek nauczyciela.

W rękach dyrektora szkoły spoczywać będzie jej administracja, oraz kierownictwo pedagogiczne i on też będzie przedewszystkiem za jej stan przed Ministerstwem odpowiedzialny.

Obowiązkiem zarówno nauczycieli, jak dyrektorów, jako funkcjonariuszy państwowych, będzie ściśle przestrzeganie ustaw Państwa, oraz rozporządzeń, wydawanych przez organy władzy państwowej, a w szczególności przez Ministerstwo Wyznań Religij-

nych i Oświecenia Publicznego. Wychowywanie młodzieży w poszanowaniu tych praw będzie zarazem jednym z pierwszych obowiązków szkoły.

Podania o posady należy przysyłać do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Sekcja Szkolnictwa Średniego) najdalej do 10 kwietnia 1919 r. Do podania dołączyć należy przebieg życia, dokumenty, stwierdzające dokładnie i autentycznie przebieg studiów, zarówno ogólnych, jak zawodowych, i zdanie egzaminów, nakoniec dokumenty, stwierdzające autentycznie i ściśle czas, jakość i wymiar praktyki i pracy nauczycielskiej szkolnej. W podaniu należy zaznaczyć przynależność państwową, oraz jeżeli kandydat ze swej pracy w szkole nie jest dotychczas Ministerstwu znany, podać nazwisko i adres poważnych osób, na których opinie może się powołać. Do podania można również dołączyć drukowane prace literackie i naukowe kandydata.

Nauczyciele czynni w szkołach średnich b. Galicji winni wnosić podania zwykłą drogą służbową na ręce Rady Szkolnej Krajowej lub jej Krakowskiej Ekspozytury.

Szef Sekcji Szkolnictwa Średniego
Ministerstwa W. R. i O. P.:

(—) Tadeusz Łopuszański.

Warszawa, dnia 14 marca 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE.

W celu ujawnienia cen najmu pokoi w hotelach, pensjonatach, pokojach umebłowanych, gospodach, zajazdach i t. p., na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z dnia 11 stycznia b. r. zarządza się, co następuje:

1) wszystkie wyżej wskazane przedsiębiorstwa wynajmu winny w każdym pokoju wywieścić „kartę najmu”, w której należy wyszczególnić cenę najmu pokoju, opłatę za światło, opał, ewent. inne opłaty i warunki najmu,

2) właściciele wskazanych przedsiębiorstw winni złożyć w urzędzie spis odnajmowanych pokoiów z podaniem wskazanych w punkcie 1-szym szczegółów,

3) przedstawienie spisu winno nastąpić w ciągu 7-miu dni od daty niniejszego rozporządzenia, wywieszenie kart w pokojach — natychmiast.

Winni niestosowania się do niniejszego rozporządzenia, na zasadzie dekretu z dnia 11 stycznia b. r., będą karani w drodze administracyjnej aresztem do 3-ech miesięcy lub grzywną w wysokości do 50,000 marek.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje po upływie 2 dni od daty ogłoszenia.

Naczelnik Urzędu:

(—) L. Ptaszyński.

Warszawa, dnia 15 marca 1919 r.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wydział Prasowy M. S. W. komunikuje, że Szef Sekcji Bezpieczeństwa Publicznego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych rozesał do wszystkich komendantów Policji Komunalnej polecenie czuwania nad tem, aby pobór do wojska odbył się spokojnie.

Wydział Prasowy M. S. W. komunikuje:

Dnia 12 i 13 b. m. Kalisz był widownią zaburzeń, które w oświetleniu prasy miały inny przebieg i charakter, niż w oświetleniu sprawozdań urzędowych. Chcąc wyjaśnić sprawę na miejscu, dnia 15 b. m. udali się do Kalisza p. Minister Spraw Wewnętrznych oraz Szef Sekcji Bezpieczeństwa Publicznego.

Z dochodzeń na miejscu okazało się, co następuje: manifestacja, urządzona dnia 12 b. m. przez nieliczną grupę komunistów i stronników socjalistycznych partii żydowskich, pod wpływem elementów o przeszłości kryminalnej, przerodziła się dnia następnego w ekscyzy, wymierzone przeciw żydom i urzędnikom b. władz okupacyjnych. Ofiarami ekscyzy są zarówno chrześcijanie, jak i żydzi.

Zarządzone śledztwo pierwiastkowe ujawniło nazwiska 12-u osobników o przeszłości kryminalnej, którzy agitowali i brali udział w ekscyzy; w nocy z 15-go na 16 b. m. zostali oni aresztowani. Obecnie prokuratorja przeprowadza ściśle dochodzenie. Pomimo szerzonych pogłosek o zamierzonym powtórzeniu ekscyzy, dnia 16-go w Kaliszu panował zupełny spokój.

Z Ministerstwa Aproprowiacji.

Wobec nieodpowiadających rzetelności informacji w prasie, Urząd Walki z lichwą i spekulacją komunikuje, że zasekwestrowane w składzie Biura zakupu i sprzedaży wyrobów tytoniowych dla Członków Związku Kupców m. st. Warszawy 15 skrzyń papierosów od sekwestru zwolniono i sprawa z braku w niej cech spekulacji lub jakiegobądź występku — jest umorzona.

Urząd Walki z lichwą i spekulacją podaje do wiadomości, że wymienieni właściciele sklepów za niestosowanie się do rozporządzeń Urzędu zostali skazani na następujące grzywny:

- Butterwasser Moszek, Bielańska 3 — 300 mk. grzywny;
 Kruszyńska Marja, Tamka 44, — 10 mk. grzywny;
 Beltscher Edmund, Żorawia 4 — 25 mk. grzywny;
 May Leon, Podwale 50 — 100 mk. grzywny;
 Kazimierski Bolesław, Miodowa 10 — 25 mk. grzywny;
 Korzeniowska Antonina, Nowogrodzka 39 — 25 mk. grzywny;
 Gampel Chil, Pl. Grzybowski 7 — 300 mk. grzywny;
 Krotenberg Lewek, Marszałkowska 139 — 300 mk. grzywny;
 Hochzait Hersz, Leszno 9 — 100 mk. grzywny;
 Rochkin Józef, Leszno 17 — 300 mk. grzywny;
 Falinower Eljasz, Prózna 5 — 500 mk. grzywny;
 Honigsberg Talba, Nowolipki 25 — 25 mk. grzywny;
 Rzewuska Zofja, Al. Jerozolimka 72 — 25 mk. grzywny;
 Kon Brucha, Pl. Trzech Krzyży 7 — 500 mk. grzywny;
 Franszteter Chaskiel, Freta 16 — 300 mk. grzywny;
 Owsianko Marja, Pl. Trzech Krzyży 14 — 300 mk. grzywny;
 Perelstein Chil, Twarda 13 — 300 mk. grzywny;
 Gołab Mendel, Marjańska 7 — 300 mk. grzywny;
 Kassner Juljan, Danielewiczowska 2 — 300 mk. grzywny;
 Rozen Icek, Twarda 10 — 300 mk. grzywny;
 Krasna Marja, Złota 5 — 50 mk. grzywny;
 Grabski Motel, Leszno 44 — 400 mk. grzywny;
 Kosińska Walerja, Długa 15 — 50 mk. grzywny;
 Skrobik Zofja, Nowogrodzka 25 — 5 mk. grzywny;
 Orłowska Teodozja, Hipoteczna 3 — 20 mk. grzywny;
 Mroczek Łukasz, Al. Jerozolimka 51 — 25 mk. grzywny;
 Dubas Chaja, Przejazd 11 — 25 mk. grzywny;
 Czajkowska Marja, Nowogrodzka 24 — 25 mk. grzywny;
 Rzepkowska Józefa, Ordynacka 9 — 300 mk. grzywny;
 Abelman Józef, Pańska 105 — 300 mk. grzywny;
 Dreiman Moszek, Twarda 13 — 100 mk. grzywny;
 Rodstein Zacharjasz, Przejazd 1 — 100 mk. grzywny;
 Onuprejczyk Aleksander, Nowomiejska 24 — 50 mk. grzywny;
 Nicman Feliks, Tamka 23 — 10 mk. grzywny;
 Bosek Marja, Nowogrodzka 30 — 25 mk. grzywny;
 Jaworska Janina Zofja, Podwale 17 — 50 mk. grzywny;
 Grabski Jakób, Leszno 59 — 50 mk. grzywny;
 Markowicz Józef, Grzybów 1 — 200 mk. grzywny;
 Stonkus Paweł, Kr.-Przedm. 4 — 50 mk. grzywny;
 Wróblewski Stanisław, Jasna 16 — 25 mk. grzywny;
 Birnbaum Bajla, Prózna 5 — 100 mk. grzywny;
 Radlińska Stanisława, Nowogrodzka 43 — 25 mk. grzywny;
 Kowalczuk Julja, Nowogrodzka 39 — 25 mk. grzywny;
 Milewska Eleonora, Bracka 7 — 300 mk. grzywny;
 Moczulski Michał, Chmielna 13—25 m. grzywny.

Z Ministerstwa Robót Publicznych.

Ministerstwo Robót Publicznych opracowuje projekt ustawy o budowie wielkich dróg wodnych,

wraz z uregulowaniem Wisły, budową portów i budową zbiorników wodnych na dopływach Wisły i zamierza rozpocząć bezzwłocznie powyższe roboty, celem dania zarobku licznej rzeszy bezrobotnych.

W dniu 12 i 15 b. m. odbyła się konferencja w Stowarzyszeniu Techników pod przewodnictwem szefa sekcji inż. Rożańskiego, na której wygłosił naczelnik wydziału inż. Tillinger referat o projektowanych sztucznych drogach wodnych, naczelnik wydziału inż. Konopka o uszlalnieniu Wisły, a szef sekcji inż. Rożański o zbiornikach wodnych na dopływach Wisły.

Projektowane są następujące roboty:

- A. 1) Uszlalnienie Wisły i dopływów,
 2) Droga wodna z zagłębi węglowych przez Łódź do Wisły powyżej Płocka,
 3) Droga wodna od Prypeci przez Bug do Warszawy, stąd przez Wartę do Poznania,
 4) Droga wodna z zagłębi węglowych do Wisły w Krakowie,
 5) Połączenie spławne Wisły z Dniestrem,
 6) Droga wodna od Dniestru przez Lwów do Buga,
- B. Zbiorniki wodne na dopływach Wisły, jak Soła, Skawa, Dunajec, San.
- C. Stacje wodno-elektryczne.
- Po referatach zabierali głos p.p. Inżynierowie: Ingarden, Kamiński, Wasilewski, Puciata, wreszcie wyjaśnienia dali: inż. Rożański i Tillinger. Konferencję zamknął Minister Robót Publicznych, dziękując za udział i podkreślając potrzebę bezzwłocznego rozpoczęcia powyższych robót niezmiernie ważnych dla rozwoju gospodarczego kraju, aby dać zajęcie ogromnej liczbie bezrobotnych.

Z Ministerstwa Zdrowia Publicznego.

W lutym r. b. odbyły się urządzone przez Wydział Walki z chorobami wenerycznymi i nierządami przy Ministerstwie Zdrowia Publicznego, kursy dla funkcjonariuszy urzędów sanitarno-obyczajowych. Wykłady miały na celu zapoznać urzędników pracujących według zasad wprowadzonych przez władze niemieckie z innymi, humanitarnymi, liczącymi się zarówno z postulatami zdrowia publicznego, jak i względami etycznymi w stosunku do kobiet, objętych regulaminem urzędów. Kursy zostały zakończone egzaminem, który wykazał, że Ministerstwo Zdrowia Publicznego; zapoczątkowując niezmiernie ważną akcję w dziedzinie walki z chorobami wenerycznymi, grożącymi po wojnie Państwu ogromnymi stratami materialnymi i degeneracją fizyczną narodu — obrał właściwą drogę wykwalifikowania odpowiedniego personelu. Na kursach wykładane były następujące przedmioty:

- „Choroby weneryczne i ich znaczenie społeczne”,
 „Historja nierządu”,
 „Społeczne metody walki z chorobami wenerycznymi i nierządami”,
 „Prawodawstwo w zakresie walki z chorobami wenerycznymi i nierządami”,
 „Obowiązki urzędnika sanitarno-obyczajowego”,
 „Społeczeństwo a prostytutka” i „Prostytucja u małoletnich”.
 W kursach uczestniczyli: dr. L. Wernic, dr. J. Wiśniewski, dr. T. Jaroszyński, dr. H. Nussbaum, dr. St. Hertzowa, mecenas J. Klott i J. Książek.
 Egzaminom asystował p. Wiceminister Chodźko.

Wydział Prasowy Prezydium Rady Ministrów podaje do wiadomości komunikat Ministerstwa Zdrowia Publicznego:

„W celu skoordynowania akcji cudzoziemskich Misji Czerwonego Krzyża utworzona została zgodnie z uchwałą Rady Międzyministerjalnej specjalna Komisja przy Ministerstwie Zdrowia Publicznego pod przewodnictwem Ministra prof. dr. Tomasza Janiszewskiego.

W skład rzeczony Komisji wchodzi przedstawiciele władz, organizacji samorządowych, naczelnych instytucji społecznych. Jako Komitet wykonawczy, powołana została ściślejsza Komisja, którą tworzą: Władysław hr. Tyszkiewicz (del. Czerwonego Krzyża), Prezes, Karol Woyzbun (del. Białego Krzyża), dr. J. Słaski (del. Państwowego Urzędu do spraw jeńców), ks. dr. Antoni Około-Kulak (del. R. G. O.), dr. S. Borzymowski (del. Tow. Sanitarjuszy Polskiej). — Sekretarzem Komisji i Komitetu Wykonawczego z ramienia Ministerstwa jest starszy referent Departamentu Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą p. Bronisław Krakowski.

Zadaniem powołanej do życia Komisji jest rozpatrywanie i kwalifikowanie zgłoszonych zapotrzebowań,

w pierwszym rzędzie w zakresie potrzeb sanitarnych i odżywczych dla dzieci i chorych na terenie kresów wschodnich i frontu bojowego.

Biuro Komitetu Wykonawczego mieści się przy Departamencie Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą Ministerstwa Zdrowia Publicznego (al. Ujazdowski róg al. Szucha), dokąd winny się zgłaszać organizacje społeczne.

TELEGRAMY HOŁDOWNICZE DO NACZELNIKA PAŃSTWA.

Wydział Prasowy Prezydium Rady Ministrów komunikuje:

Naczelnik Państwa otrzymał następujące depesze:

„Naczelniku! Zebrani na pierwszym swoim posiedzeniu członkowie sejmiku chełmskiego, stwierdzając uroczystość niezaprzeczoną polskości ziemi, po której tylekroć bezskutecznie wyciągały się drapieżne dłonie zaborców, stają dziś na Twe zawołanie do współpracy z Tobą i z Rządem Rzeczypospolitej w znużeniu lecz zaszczytnym dziele budowania lepszej przyszłości Ojczyzny. Łączymy się z całym krajem w pragnieniu ujrzenia jej w całej potędze, zwartości wewnętrznej i niezłomności rubieży, tymbardziej, iż postawieni na straży tuż u jej kresów, serdeczniej, niż ktokolwiek, czujemy potrzebę ofiarowania jej wszystkich swych sił i myśli. W Tobie, w Twym ofiarum dla Polski trudzie, chcemy widzieć wzór i przykład, jak Ojczyznę kochać i jak jej służyć należy. Niedokończoną jeszcze sprawę skupienia wszystkich ziem Polski, a między innymi, najmocniej, bo węzłami krwi z naszym terenem złączonych ziem Zabużańskich, stawiamy na czoło wszystkich spraw polskich i wyrażamy całą gotowość jak najwydatniejszego współdziałania w tem świeżem zadaniu z Tobą, z Rządem i z polskim żołnierzem, tak hojnie niosącym swe życie w obronie naszej w pierwszym rzędzie ziemi. Przewodniczący sejmiku chełmskiego — Borowski”.

„Rada miejska powiatowego miasta Radzymina na posiedzeniu 9 marca, przejęta wielką radością, iż najwyższą godność Naczelnika budzącej się Rzeczypospolitej Polskiej Sejm zaofiarował ukochanemu wojownikowi niezawisłości narodu polskiego, składa Ci, Panie Naczelniku Państwa, hołd, ufna, iż wykonasz testament przodków i poprowadzisz Ojczyznę do świetnej przyszłości, moc twórczą z całego wydobytą narodu; zapewnieniem tego są kaźnie wrogów, któreś przeżył, tworząc niezłomnie czyn polski. Przewodniczący rady burmistrz — Stanisław Marszał”.

„Dziś w Krakowie obradujący zjazd zawodowych funkcjonariuszy rad powiatowych Galicji przesyła Ci, Panie Naczelniku, wyrazy najgłębszej czci i hołdu. My jedni dotąd na całym obszarze Rzeczypospolitej pracownicy czysto polskiej samorządnej władzy ślubujemy tem gorliwiej pracować dla dobra wolnej obecnie i zjednoczonej Ojczyzny.

Wydział związku — Rada powiatowa, Kraków — Dr. Szczepański, Prezes”.

„Naczelniku! Obecni na ogólnym rocznym zebraniu członkowie koła byłych słuchaczy kursów zawodowych ślusarzy w Warszawie przesyłamy Ci najwyższy hołd, jako najszlachetniejszemu Obywatelowi, który w najbardziej trudnych warunkach ujął w swe dłonie ster naszej Ojczyzny. Przyjmij od nas skromne lecz serdeczne życzenia, abys i nadal mógł skutecznie pracować dla jej dobra i rozwoju, i jak dotąd, zachował dla siebie bezgraniczne oddanie się dla Ciebie rzesz pracujących za Twą troskę o ich dobrobyt. Cześć Ci, Naczelniku! Z poważaniem: „Koło b. śl. Kurs. Zaw. Wyksz. Ślusarzy” w Warszawie”.

Ponadto nadszedł do Naczelnika Państwa następujący telegram:

„W chwili, kiedy decydują się losy Gdańska, sejmik chełmski przylacza swój głos do opinii całego narodu polskiego i wyraża przekonanie, że niema dla Polski sprawy żywniejszej nad sprawę Gdańska i że włączenie go wraz z pobrzeżem do Państwa Polskiego jest warunkiem, bez którego państwowość polska nie może ani w kierunku politycznym, ani gospodarczym w pełni się rozwinąć. Przewodniczący sejmiku chełmskiego — Borowski”.

SEJM USTAWODAWCZY.

Posiedzenie czternaste.

(Dokończenie).

Pos. Wojtulanis jest zdania, że nie w tem tkwi całe nieszczęście, iż nie rozporządzamy dostatecznie wyrobionymi i fachowymi elementem urzędniczym, ale punkt ciężkości tkwi w tem, że nasz aparat państwowy w urzędach centralnych nie ma dostatecznych organizacji.

„Przecież jesteśmy świadkami szczególniejszej anomalii — zwracam uwagę na to, co się dzieje w poszczególnych ministerstwach i jakie są tam stosunki“.

Mówca, po krótkiej charakterystyce warunków, w jakich się u nas organizował aparat administracyjny, zaznacza, że mści się teraz bezwarunkowo to, co się dokonywało wtedy. Reparacja nie jest tak łatwa, a sanna gruntowna i szybka jest prawie że niemożliwa.

Otóż całem nieszczęściem przy tworzeniu się urzędów państwowych z czasów istnienia gabinetów Świeżyńskiego i Moraczewskiego było to, że górowały tendencje natury partyjno-politycznej.

Na polu organizacji administracji polskiej dokonano niesłychanie ciężkich grzechów, których się łatwo rozgrzeszyć nie da.

Następnie poseł przedstawia szczegółowo stosunki, panujące obecnie w administracji polskiej, a w końcu zgłasza rezolucję tej treści:

Wysoki Sejm uchwalic raczy:

Wzywa się Rząd, ażeby w ciągu 16 dni przedstawił Komisji Administracyjnej szczegółowy schemat organizacji poszczególnych Ministerstw, jak również wykazów urzędników, przepisów wykonawczych, regulaminu i t. d. w celu ich uzgodnienia i wprowadzenia potrzebnych zmian, a przedewszystkiem śpiesznego i należytego rozgraniczenia kompetencji Ministerstw.

Pos. Bartel przypomina wniosek swój, złożony Sejmowi jeszcze dawniej, a wzywający Rząd, aby przedstawił Sejmowi zasady organizacji władz wykonawczych i wykaz funkcjonariuszy poszczególnych ministerstw.

Budujemy Polskę, — mówi poseł — a z nią razem musimy wybudować doskonały stan urzędniczy. Niestety, materiału nie mamy wiele.

Mówca przytacza kilka przykładów, jaskrawo dowodzących, jak bardzo nieodpowiednim jest dobór urzędników naszych, i uważa, że wniosek jego, jak i pos. Głabińskiego, jest zupełnie uzasadniony.

Pos. Cwikowski uważa, że urzędnicy powinni znajdować się w takich warunkach materialnych, aby byli zadowoleni. Urzędnik niezadowolony ze swego losu to czynnik nie twórczy, ale destrukcyjny w machinie państwowej.

Polepszenie bytu materialnego urzędników leży nie tylko w interesie klasy urzędniczej, ale w interesie całego społeczeństwa polskiego, całego państwa.

System obsadzania posad wyższych przy Ministerstwach w Warszawie zrobił wśród szerokiej warstwy urzędniczych jawną i głośniejszą wrażliwość i wywołał rozgoryczenie. Ustalilo się to przekonanie, że tutaj nie wartość osobista i zawodowa, nie kwalifikacje fachowe decydują o nadaniu urzędnikowi wyższej posady, ale zabiegi osobiste, stosunki osobiste z osobami wpływowymi i protekcja.

Mówca przytacza przykłady nieodpowiedniego obsadzenia urzędów.

Uważa też, że do zgłaszania się na posady i do rozstrzygnięcia konkursów wyznaczono dość długi termin.

Ponieważ — oświadcza poseł — przedstawiony był panom wniosek stronnictwa piastowców o przedłożenie projektu reorganizacji władz i wykazu stanu osobistego dotychczasowych urzędników, dlatego słusznym jest, ażeby także wniosek p. Adama i Głabińskiego odesłać do komisji i ażeby uchwała komisji zapadła łącznie dla niniejszego wniosku i dla wniosku stronnictwa polskiego ludowego Piast.

Na tem dyskusję zamknięto i oba wnioski wraz z rezolucją pos. Wojtulanisa przekazano komisji administracyjnej.

Załatwienie ostatniego punktu porządku dziennego (wniosek pos. ks. Pośpiecha i tow. w sprawie brutalnego postępowania Rządu i wojska niemieckiego wobec ludności polskiej na Śląsku, pozostającej dotychczas pod panowaniem pruskim) postanowiono odroczyć do najbliższego posiedzenia.

Wnioskodawca pos. ks. Pośpiech, godząc się w zasadzie na odroczenie sprawy, prosi Rząd, ażeby na drodze dyplomatycznej postarał się natychmiast o zabezpie-

czenie ludu polskiego na Śląsku od prześladowań i prowokacji niemieckiej i zwrócił się natychmiast w tej sprawie z odpowiednimi przedstawieniami do państw sprzymierzonych.

Następnie w związku z odczytaniem przez sekretarza wnioskiem nagłym wygłasza przemówienie

P. Minister Skarbu English: Jak Wysokiemu Sejmowi wiadomo, administracja państwowa w Galicji została z chwilą rozpadnięcia się monarchii austro-węgierskiej objęta przez Polską Komisję Likwidacyjną, wyłonioną z dawnego Polskiego Koła Poselskiego w Wiedniu. Z czasem miejsce Komisji Likwidacyjnej zajęła Komisja Rządząca dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego, Górnej Orawy i Spiszu, której administracja opierała się na statucie z dn. 10 stycznia 1919 r.

Naturalną jest rzeczą, że funkcjonowanie tak pierwszej, jak i drugiej władzy w zakresie przejściowym natrafiało na poważne trudności i w wielu gałęziach administracji państwowej pozostawiało dużo do życzenia. W dziale tym, który mnie, jako Ministra Skarbu, najbardziej interesuje, t. j. w dziale państwowej skarbowości, były to niedomagania administracji bardzo poważne: z jednej strony administracja dochodów chorała wskutek zaniedbanego wymiaru i ściągania podatków i innych danin skarbowych, z drugiej strony osiągała cyfry, dla których nawet w przybliżeniu nie było pokrycia we własnych dochodach kraju.

Stan ten nie może być ani nawet na czas najkrótszy dłużej tolerowany i postanowiliśmy dlatego administrację skarbową ziem polskich, które wchodziły w skład b. monarchii austro-węgierskiej, bezzwłocznie objąć b. Ministerstwo Skarbu.

Objęcie takie może nastąpić wyłącznie w drodze ustawy sejmowej, której projekt miałem zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi. Ustawa sejmowa jest potrzebna dlatego, że przy sposobności tego objęcia muszą być przeprowadzone daleko idące zmiany tak w ustroju władz, jako też i w toku czynności, albowiem z jednej strony odmienne ustawodawstwo, obowiązujące dotąd jeszcze w tych obszarach, z drugiej zaś strony — trudności, jakie wyłoniłyby się dla Ministerstwa Skarbu przy pełnieniu tych wszystkich funkcji, które dotychczas przysługiwały z mocy ustawy i przepisów Ministerstwu Skarbu w Wiedniu, przynajmniej w pierwszym czasie, nie dałyby się przezwyciężyć.

W celu zapewnienia należytego i szybkiego załatwienia spraw potrzebna jest zmiana kompetencji, która zasadniczo zmierza do tego, aby załatwienie spraw, o ile one nie są najbardziej zasadniczej natury, przekazać w zupełności władzom miejscowym, innymi słowy, aby ograniczyć tok instytucji, podczas gdy Ministerstwo Skarbu w zasadzie zastrzegłoby sobie tylko naczelne kierownictwo i nadzór nad sprawowaniem tych czynności przez te władze. W dalszym ciągu należy oddzielić administrację skarbową w zupełności od administracji politycznej, co już oddawna było uzasadnionym postulatem należytego funkcjonowania administracji skarbowej.

W stosunkach służbowych urzędników i funkcjonariuszy skarbowych nie zamierzam narazić wprowadzić żadnych zmian. Co do organizacji i rozmieszczenia władz i urzędów skarbowych, przewiduje projekt ustawy pewne zmiany, uzasadnione obecnymi stosunkami wojennymi w Galicji. Przedewszystkiem odciecie Lwowa od reszty kraju przez linię bojową uniemożliwiła komunikowanie się naczelnej władzy krajowej, t. j. krajowej dyrekcji skarbu, z pozostałą częścią kraju, co wpływa paralizująco na funkcjonowanie całego aparatu skarbowego na tym obszarze. Zgodnie z opinią miejscowych czynników i w myśl uchwały, która zapadła na wspólnym posiedzeniu delegatów Komisji Rządzącej i Ministerstwa Skarbu, zamierzam tedy na ten czas przejściowo powołać do życia w Krakowie ekspozyturę dyrekcji skarbu, której zakres działania ma się rozciągać na całe terytorjum kraju, z wyjątkiem obszaru, znajdującego się w linii bojowej. Na czele tej ekspozytury stanie prezes, podlegający Ministerstwu Skarbu. Natomiast chciałbym uniknąć definitywnego przeniesienia krajowej dyrekcji skarbu ze Lwowa na teren nie objęty działaniami wojennymi, ponieważ mogłoby to stanowić niepożądany prejudykat dla znanych dążeń podziału politycznego Galicji.

Wskutek nadmiernego oddzielenia administracji skarbowej od administracji politycznej, okazuje się dalej koniecznym istniejące obecnie oddziały podatkowe przy starostwach przemienić na odrębne inspektoraty skarbowe i oddać im samodzielny wymiar i pobór podatków, oraz skarbową egzekucję administracyjną.

Zaznaczam jeszcze, że omówione wyżej stosunki wojenne powodują także konieczność rozszerzenia zakresu działania ekspozytury galicyjskiej prokuratury skarbu w Krakowie, podlegającej dotychczas Ministerstwu Skarbu, której zakres działania rozciąga się dotąd tylko na Kraków i najbliższą okolicę, i gdzie musiał być rozszerzany w tej samej mierze, co zakres działania ekspozytury dyrekcji skarbu.

Wspomniałem przedtem o potrzebie ograniczenia toku instancji w administracyjnych sprawach skarbowych. Nastąpi to drogą rozporządzenia w ten sposób, że we wszystkich sprawach nie zastrzeżonych ze względu na ich ważność lub zasadnicze znaczenie Ministerstwu Skarbu, orzekałyby, względnie wydawałyby zarządzenia, jako najwyższe instancje, dyrekcja skarbu we Lwowie i jej ekspozytura w Krakowie. Dotyczyłoby to nie tylko tych spraw, które wpłyną dopiero po wejściu w życie tej ustawy, ale także i tych spraw, co do których w tej chwili orzeczenie lub zarządzenie już wydano, a wniesiono przeciwko temu środek prawny nie został jeszcze przez Ministerstwo Skarbu w Wiedniu załatwiony; sprawy te władze drugiej instancji nanowo rozpatrzą i wydadzą ponowne załatwienie, już jako instancja ostatnia.

Te zmiany w zakresie działania najwyższych instancji skarbowych krajowych czynią także koniecznym pewne przesunięcie kompetencji z tych władz na władze i urzędy niższych instancji. Zarządzenia w tej mierze wydam na podstawie wniosków krajowych władz i urzędów skarbowych.

Tyle miałbym w krótkości do powiedzenia dla uzasadnienia tego przedłożenia rządowego. Raz jeszcze pozwalam sobie zwrócić uwagę Wysokiemu Sejmowi na nagłość sprawy, która zmusza nas do wydania bezzwłocznych zarządzeń, jeśli chcemy, aby państwowa administracja skarbowa w Galicji funkcjonowała dobrze, w szczególności, aby administracja wydatków i dochodów mogła być ściśle zastosowana do wymogów naszej polityki budżetowej i pozwoliła oprzeć skarbowość w większej mierze, niż to dotychczas było możliwym, na jej własnych dochodach.

Wobec tego upraszam Wysoki Sejm o uchwalenie nagłości sprawy i przekazanie tego przedłożenia do odpowiedniej komisji.

Po odczytaniu wniosku pos. ks. Lutosławskiego i tow. w sprawie zwalczania agitacji bolszewickiej, w którym to wniosku jest mowa o zdradzieckiej akcji przeciwko Polsce, o tajnej literaturze i organizacjach komunistycznych, zabiera głos pos. ks. Lutosławski. Mówca zaznacza, że na całym froncie wschodnim Polska walczy z bolszewikami. Do pewnego stopnia to samo jest na froncie niemieckim, a nawet czeskim. Minister Spraw Wewnętrznych słusnie mówił, że należy na agitację bolszewicką w kraju patrzeć bez strachu, ale także trzeba je zwalczać w zarodku, aby organizacje takie nie rozrosły się. (Lewica: Chleba więcej!) Właśnie przywrócić mił amerykańskiej był hasłem do rozpętania się rozruchów bolszewickich w kraju. Bolszewikom chodzi o to, żeby wywołać głód, nie dopuścić do przywozu chleba i w ten sposób wywołać anarchję. (Głos z centrum: Największy bolszewik to burżuazja, która nie podpisuje pożyczki państwowej). Mówca mówi o odezwach komunistycznych, odczytuje kilka z nich, stwierdzając, że nawołują do dezorganizacji władz miejskich, do tworzenia czerwonej armii, że agitują w wojsku, że nazywają Rząd „zbrodniczym“, że zarzucają mu wojnę z bolszewizmem i nazywają go rządem „bandytów“. Bolszewicy występują nietylko przeciwko Rządowi, ale też przeciwko P. P. S. Mówca przytacza pismo p. t. „Zolnierzy i robotników“, zaznacza konspiracyjność roboty bolszewików względem P. P. S. i przeciwko P. P. S. Władze są skrepowane w walce z bolszewizmem, bo nie mają odpowiedniego aparatu. (Prawica: Stan wojenny.) W sprawie tego wniosku mówca porozumiewał się z Stronnictwem Ludowym, z N. Z. R., z grupą Piasta (jedno ze stronnictw zaprzecza). W końcu mówca popiera wniosek o wykrycie i o ubezwładnienie agitacji bolszewickiej w Polsce.

Pos. Stapiński wzywa Rząd, żeby wzbronil popularyzowania bolszewizmu, ale z innej strony. Mówca oświadcza, że w Sanoku aresztowano we czwartek pięciu ludzi, nawołujących do zgromadzenia ludowego na dzień następny (piątek 21 lutego). To jest niedopuszczalne, żeby starosta 5 dni trzymał ludzi nieposzlakowanych za to, że zwyzywali zgromadzenie. Mówca wstępuje przeciwko temu, że aresztują takich ludzi i nazywają ich bolszewikami, którzy nawołują do wywłaszczenia własności ziemskiej bez wynagrodzenia. Mówca zwraca się do Rządu, żeby zechciał nie słuchać tych, którzy doprowadzają do rozgoryczenia lud swymi rozporządzeniami. Porządek przywróci się nie policyjnymi

środkami. Wytepi się bolszewizm przez poszanowanie prawa i sprawiedliwości. (Brawa na lewicy).

- Nagłość wniosku przyjęto.
- Izba przyjmując nagłość wniosków następujących: posła Andrzeja Walerona, Wincentego Mroza i towarzyszy z Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie szybkiego objęcia w zarząd państwowy wszystkich obszarów leśnych;
- posłów d-ra Zygmunta Marka i Zygmunta Żuławskiego i towarzyszy w sprawie wypłacania wsparć dla bezrobotnych w b. zbiorze austriackim;
- posła d-ra Zygmunta Marka i towarzyszy w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia pretensji objętych III nowelą do Kodeksu Cywilnego w dawnym zbiorze austriackim;
- posłów d-ra Falkowskiego, Skuńskiego i towarzyszy w sprawie konspiracyjnej agitacji partyjnej wśród wojska;
- posła Mieczkowskiego, Włodka i tow. w sprawie udzielenia natychmiastowej pomocy uchodźcom, którzy powrócili do północnych powiatów ziemi Łomżyńskiej;
- posła Galińskiego i tow. w sprawie zawieszenia biegu powództw wytaczanych drogą sądową o komorne rezerwistom i ich rodzinom za cały czas trwania wojny europejskiej;
- posłów Zw. Sejm. Lud.-Narodowego ks. Stanisława Sulińskiego, Karola Mierzewskiego, ks. Władysława Makowskiego i Szczepana Sawickiego w sprawie jaknajśpieszniejszego rozpoczęcia robót przy kolejach Nasielsk—Lubicz i Kutno—Płock—Sierpc w celu dania natychmiastowej pracy tysiącom bezrobotnych. (Przed przyjęciem nagłości tego wniosku przemawiał ks. Suliński);
- posłów Putka, Misiolka, ks. Starkiewicza, Płochy i towarzyszy w sprawie wywozu środków żywności oraz artykułów pierwszej potrzeby z Poznańskiego poza granice Rzeczypospolitej Polskiej. (Przed przyjęciem nagłości przemawiał pos. Putek);
- posła W. Kamienieckiego i tow. w sprawie utworzenia Sejmowego Biura Prawniczego;
- posłów Józefa Pietrzyka i tow. w sprawie natychmiastowego wysłania delegacji poselskiej do zbadania ostatnich zajęć, jakie miały miejsce w Zagłębiu Dąbrowskim.
- Odrzucono nagłość wniosków:
- posłów I. Smoly, Stanisława Płochy i towarzyszy w sprawie zmiany art. 9 ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego;
- posła Jana Dąbrowskiego i tow. w sprawie przyspieszenia robót przygotowawczych do budowy kolei żelaznej Obwodowej Łódzkiej Widzew—Zgierz i Łódź—Kutno;
- posła Teofila Kurczaka i towarzyszy w sprawie utworzenia urzędu kolonizacyjnego.
- Pos. ks. Lutostawski: Proponuję, ażeby wniosek w sprawie pobudzenia Rządu do energicznej działalności przed uchronieniem nas od zalewu bolszewickiego przegłosować in merito, bo przypuszczam, że wszyscy się na to zgodzamy. (Na lewicy wrzawa). Widzę, że jest dużo ludzi, którzy boją się, ażeby bolszewikom krzywda się nie stała. (Dąszynski: Odrazu na szubienicę, księżo! A jakże! Chrześcijanin! Co się tak ksiądz śpieszy, żeby aresztować? Będzie pan widział swoje meritum!).
- Marszałek: Dla uspokojenia wnioskodawcy zamierzam postawić ten wniosek na porządku dziennym równocześnie z interpelacją posła Daszyńskiego — i proponuję odroczyć posiedzenie do wtorku do godziny 4-ej, z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Wniosek nagły posła ks. Pośpiecha i tow. w sprawie brutalnego postępowania rządu i wojska niemieckiego wobec ludności polskiej na Śląsku, pozostającej dotychczas pod panowaniem pruskim.
 - 2) Wniosek nagły posła Falkowskiego w sprawie obrony Zagłębia Dąbrowskiego od najazdu Niemców.
 - 3) Wniosek nagły Związku Ludowo-Narodowego w sprawie utworzenia komisji sejmowej dla sprawy żydowskiej.
 - 4) Wniosek nagły posła Madeja w sprawie zaopatrzenia inwalidów wojennych, którzy powrócili z wojny.
- Następnie, jeżeli Rząd odpowie, że jest gotów odpowiedzieć na interpelację posła Daszyńskiego, o której dzisiaj była mowa, i na wniosek ks. Lutostawskiego, — sądzę, że panowie zgodzą się na to.
- Posiedzenie zamykam.
- Koniec posiedzenia o godzinie 9 min. 53 wiecz.

pilne, natomiast sprawy ważniejsze przekazane będą przysiemu magistratowi. Po zebraniu tem odbędzie się wieczera w sali szandarowej.

Nowy skład magistratu obrany będzie na pierwszym, inauguracyjnym posiedzeniu Rady miejskiej, w czwartek w południe. Nastąpią wybory prezydenta, trzech wiceprezydentów, oraz 12 ławników i określenie będą pobory dla członków magistratu, czyli t. zw. renumeraacje za pracę.

Zebranie Rady miejskiej poprzedzi nabożeństwo uroczyste w katedrze, które, o godz. 10 i pół rano, odprawi J. E. ks. arcybiskup Al. Kakowski.

Oświadczenie Delegacji Rad Polskich Litwy i Białejrusi. Wobec noty tymczasowego rządu sowieckiego Litwy i komitetu wykonawczego sowieków białoruskich z dnia 15 lutego 1919 r., skierowanej do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, Delegacja Rad Polskich Litwy i Białejrusi ma zaszczyt oświadczyć, co następuje:

Społeczeństwo polskie, osiadłe od wieków na ziemiach Litwy i Białejrusi w zwartych masach, nietykło ze względu na swe wartości kulturalne i ekonomiczne — ale przede wszystkim ze względu na swą liczebność, nie ustepując na tych ziemiach innym ugrupowaniom narodowościowym, oraz ze względu na strukturę społeczną, obejmującą wszystkie warstwy narodu od najszerszych mas właścicielskich i robotniczych, uważa się za czynnik conajmniej równorzędny przy rozstrzyganiu losów całego kraju.

To też delegacja Rad Polskich Litwy i Białejrusi w imieniu społeczeństwa polskiego na tych ziemiach zakłada uroczysty protest przeciwko zbrojnému najazdowi bolszewickiej Rosji i narzuconym przemocą, wbrew woli ludności kraju, i ramięnią tegoż najazdu rządom sowieków Litwy i Białejrusi.

Delegacja protestuje przeciwko uzurpacji władzy zwierzchniej kraju przez te sowieckie i przeciwko gwałtownym dokonywanym przez nie na ludności wszystkich narodowości, protestuje przeciwko tym rządom w imię demokracji, tembardziej, że nota rządu sowieków Litwy i Białejrusi przyznaje sama, iż rząd sowieków jest dyktaturą biedy wołoskiej — a więc kategorii ludności przypadkowej i przemijającej, której podniesienie jedynie pod względem dobrobytu, a nie utrwalenia jej położenia i słanowiska powinno być zadaniem wszystkich społeczeństw cywilizowanych. Rząd sowieków w Wilnie w rzeczywistości nie jest przedstawicielstwem żadnej warstwy ludności miejscowej, lecz jedynie eksporturą centralnego sowieku rosyjskiego, działającego z jego nominacji, wykonywując tylko jego rozkazy — a więc nie ma prawa przemawiania w imieniu ludności Litwy i Białejrusi. Społeczeństwo polskie na Litwie i Białejrusi dąży również do harmonijnego współżycia na ziemiach wszystkich ludów, dąży do zgodnego i przyjaźnielskiego współżycia ze wszystkimi ościennymi narodowościami — jednakże protestuje kategorię przeciwko unji ściślejszej czy federacji tych ziem z Rosją, której tendencje zbiorcze, bez względu na ustrój państwowy, najjaskrawiej przejawiają się obecnie w zbrojnym najazdzie bolszewickiej Rosji na te ziemie.

Odmawiając rządom sowieków od mocy wyżej zaznaczonych względów wszelkiego prawa do przemawiania w imieniu interesów ludności całego kraju, Delegacja Rad Polskich wbrew nocie sowieków stwierdza, że — zgodnie z tradycją dziejową, zgodnie z interesami ekonomicznymi i politycznymi, jako też wolą olbrzymiej części ludności, nie zdemoralizowanej przez najazd niemiecki i pieniądze rosyjskie — koniecznością dziejową jest najściślejsza łączność obszarów byłego W. Ks. Litewskiego z Państwem Polskiem.

Delegacja Rad Polskich nietykło nie protestuje przeciwko wkróceniu wojsk polskich na ziemie litewsko-białoruskie, ale wita je jako obrońców prawdziwej demokracji, obrońców ładu, sprawiedliwości i zwiasnąstów idei odnowienia łączności tych ziem z Państwem Polskiem.

Walne Zebranie Związku Kółek Rolniczych. W nadtożonej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (w obecności 700 delegatów i z górą 300 gości) przez Z. Chorońskiego dnia 17 marca o godzinie 10 rano zgaił Zebranie doroczne Z. K. R. i podkreślając w krótkim przemówieniu, że jest to pierwszy zjazd tego rodzaju w zjednoczonej i niepodległej Polsce, wniósł otwarty na cześć Sejmu, Naczelnika Państwa i Rządu, oraz Armji, który to otwarty salą powtórzyla z zapalem. Po powitaniu posłów, przedstawicieli Rządu, reprezentantów Kółek Rolniczych z innych dzielnic Polski, członków honorowych Związku, oraz przedstawicieli zaopieczonych instytucji społecznych, przewodniczący poświęcił serdecznie uwagę zamiarowi wybitnemu kółkowi, s. p. Antoniemu Iwanickim z Sokolowskiego, poczem nastąpiły liczne powitania, wygłoszone przez Ministra Rolnictwa, Stanisława Janickiego, przez przedstawicieli czterech klubów ludowych w Sejmie, posłów Szmigła, Stolarskiego, Maja i Walsiaka, przez prezosa Towarzystwa Kółek Rolniczych w Galicji, Artura Zarembe, Cieleckiego i Związku Kółek Poznańskich, Raszewskiego, przez przedstawicieli Kół Kobiecich w okręgu Częstochowskim, p. Będkowską, oraz przez reprezentantów Instytutu Rolnictwa Naukowego w Puławach, prof. Z. Weyberga, i Związku Rewizyjnego Stowarzyszeń Rolniczych, prezesa Z. Brudzińskiego. Wreszcie odczytał wzmuszający list Józefa Thomasa, jednego z założycieli najstarszego Kółka Rolniczego na ziemiach polskich w Dolsku (Wielkie Ks. Poznańskie), który nie mogąc przybyć na zjazd, nadesłał tą drogą życzenia owocnej pracy.

Po odczytaniu przez sekretarzy protokołu z przeszłorocznego walnego zebrania, kierownik Z. K. R. P. Wilkoński złożył sprawozdanie za rok ubiegły, z którego wynika, że przy Związku funkcjonowało 10 Komisji (Wydawnicza, Stow. Rolniczych z Sekretarjatem Stow. Rolniczo-Hanów-wych, Wydział Mleczarski, Sekcja Kół Młodzieży z Komisją Teatralną, Sekcja Kół Gospodyń wiejskich, Komisje samorządowa i pośredniczący przy kupnie ziemi, wreszcie Sekcja domów ludowych); obecnie, obejmując szerszy zakres pracy, Związek tworzy trzy nowe Sekcje (Stow. jajczarskich, budowlaną i ogrodniczą). Związek miał stałych delegatów do Wydziału C. T. R. i do instytucji społecznych i państwowych. Stałych pracowników 20-tu. Związków okręgowych jest sześćdziesiąt sześć, ogólna ilość Kółek wynosi 1320, przy nich 360 kół młodzieży, członków ogółem z górą 70000

(cyfry te nie obejmują Suwalszczyzny i Podlasia, gdzie Niemcy zatamowali działalność Kółek). W ciągu roku odbyło się większych zebrań po okręgach z górą sto, kursów 70. Liczba instruktorów wzrasta; pod koniec roku było ich 64. Związek Kółek, oparty o tak poważną ilość członków, mógłby wywierać wielki wpływ na masę ludową, tembardziej, że jest instytucją zupełnie bezpartyjną, wszakże szerepółe środki finansowe utrudniają mu pracę. Bez względu na zaporogi, które otrzymuje, musi dążyć do zdobycia większych środków własnych, nie można hamować zakresu pracy, trzeba dać Państwu Polskiemu to, czego Państwo ma prawo od nas żądać.

Rozwinięła się dyskusja, z której wyłonily się wnioski, żądające zakładania gospodarstw wzorowych po okręgach; urządzania wycieczek w Poznańskie i do Galicji, gdyż te dzielnice bardzo dziś interesują naszych drobnych rolników. Przed przerwą obiadową przyjęto wniosek tel. treści: „Zjazd delegatów Kółek Rolniczych, oraz przedstawicieli wszystkich dzielnic Zjednoczonej Polski składa wyrazy hołdu i czci Rządowi Polskiemu i Tobie Naczelniku, który stoisz na jego czele i pierwszy ujął w ręce sztandar zbrojnej walki o niepodległość i calość Ojczyzny, a wspólnie z przedstawicielstwem narodu prowadzisz ją do świetlanej przyszłości“. Zgodzono się też, by przez specjalną delegację złożyć hold Józefowi Piłsudskiemu w dniu Jego imienin wraz z kwotą, zebraną do Jego dyspozycji na cele woj-skowe.

Po przerwie nastąpiły ciekawe komunikaty, dotyczące pracy Kółek Rolniczych w innych dzielnicach; składali je: za Poznańskie: pp. Raszewski, Grabska i Czubak; za Galicję pp. Cielecki i dr. Br. Duleba, za Ruś (gdzie polski Komitet Wykonawczy rozwinął w czasie wojny ożywioną działalność także na tem polu) — p. Józef Kaweckiy; poczem bezpośrednio przystąpiono do niesłuchanie doniesłej sprawy połączenia Kółek Rolniczych na wszystkich ziemiach polskich w jedną instytucję. W tej sprawie toczyły się już rokowania przedwstępne od paru miesięcy, zaś w ostatnich dniach narady z przedstawicielami bratnich instytucji doprowadziły do konkretnych wyników, które ujęte w formie wniosków, przedstawiono ogólnemu zebraniu. Wniosek pierwszy, postanawiający dążyć do zjednoczenia Kółek Rolniczych na całym terenie Polski i powołujący w tym celu specjalną Komisję międzydzielnicową, przyjęto bez dyskusji wśród burzliwych oklasków. Natomiast wniosek drugi, o mawiający stanowisko przyszłej instytucji względem towarzyszy rolniczych, wywołał burzliwą rozprawę i na dzisiejszym zebraniu nie został rozstrzygnięty. Głosowanie odbędzie się jutro z rana, przy wejściu na salę, przed rozpoczęciem dalszych obrad, które parządek dzienny przewiduje, pozatem sprawy finansowe, wybory i kilka referatów.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 17 marca (PAT). — Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Na wschód od Szczary ożywna działalność naszych patroli wywiadowczych i utarczki z oddziałami bolszewickimi. Jeden z naszych podjazdów pod dowództwem por. Siemaszki niespodzianie napadł i rozproszył załogę bolszewicką w Zdzięciole.

Grupa gen. Listowskiego: Nasze patrole wywiadowe przekroczyły linję kolejową Baranowicz-Luniniec na południe od Baranowicz.

Ataki nieprzyjacielskie pod Pińskiem odparto.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego. Na całym froncie utarczki naszych patroli z przednimi oddziałami ukraińskimi. Na wschód od Maniewicz rozpadziono uzbrojone bandy chłopskie. Między Chołobami a Dorosinem kawalerja nasza odrzuciła nieprzyjacielskie placówki.

Galicja wschodnia. Grupa gen. Romera: Nieprzyjacieli, chcąc przerwać komunikację pomiędzy Belzem a Rawą Ruską, zaatakował Staje od strony Ostrobruza i Korczmina. Atak odparto, biorąc do niewoli 30 Ukraińców. Jedna z naszych kompanij wyparła Ukraińców z Karczowa, który był chwilowo przez nich obsadzony. Bataljon, skombinowany pod dowództwem kap. Trapszy, zdobył Budynin (6 kilometrów na północ-wschód od Belza). Nieprzyjacieli poniosł znaczne straty, wzięto kilkunastu jeńców, zdobyto jeden kulomiot. Oddziały pod dowództwem gen. Palle wyparły i rozbiły w trzyniodnych, z wielką brawurą przeprowadzonych walkach, większe siły ukraińskie pod Magierowem, Szczercem i Niemierowem oraz wzięły do niewoli około 100 jeńców i zdobyły jeden kulomiot.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim poza drobnymi utarczkami kolo Rzesny Ruskiej i pojedynczymi strzałami artylerji panował spokój. Atak nasz na południe i wschód od Sadowej Wiszni rozwija się w dalszym ciągu. Wojska nasze pod dowództwem gen. Aleksandra drowicza zajęły Kąty, Dąbrowę, Dolne Mościska i Wzgórze 304, biorąc do niewoli Ukraińców i zdobywając kilka kulomiotów. Kontratak nieprzyjacielski z wielkimi stratami dla wroga odparto.

Kronika polityczno-społeczna.

Magistrat i Rada miejska. Dziś, we wtorek, o g. 6 p. pp. odbędzie się ostatnie posiedzenie kończącego swą pracę obecnego magistratu. Zebranie to będzie miało charakter po-żegnálny. Załatwione będą jedynie sprawy drobniejsze i

